

Przemówienie oskarżyciela publicznego Piętno dzieciobójcy nosi na sobie Grzeszolski

SOSNOWIEC, 1. 4. (tel. wł.) Oskarżenie Grzeszolskiego rozpoczęło się dziś rano od ekspertyzy kaligrafa Araszkiewicza, któremu sąd powierzył zbadanie pamiętników zmarłych dzieci, czy w nich niema fragmentów, pisanych obcą ręką, jak to zarzucił Grzeszolski.

Po złożeniu ekspertyzy przewodniczący zamyka przewód sądowny i udziela głosu prokuratorowi.

— Wśród tej ponurej ciszy — zaczyna mówić prokurator — wkraczają na salę sądową cienie tragicznie zmarłych, ze skargą na tego, który przejął pasmo ich życia.

— Wzywam was, panowie sędziowie, abyście winnego nazwali niezapartym piętnem dzieciobójcy. Już za życia był dla

dzieci okrutny, osierocił je, odebrał im ciepło matczyne, był zimny i wyrachowany, nigdy nie darzył ich uczuciem. Kim właściwie był oskarżony? Był chłopcem biernym, włamywaczem, uczniem szkoły średniej, fałszerzem, spekulantem, agitatorom socjalistycznym, niedoszłym żołnierzem. Ożenił się nie w celu stworzenia ogniska domowego, lecz dla czerpania pomocy materialnej od rodziny swej żony na dalsze kształcenie się.

— Jeśli mowa o Grzeszolskim, to nie tylko nie może być wogóle jakimkolwiek u niego śladu uczuć dla żony i dzieci, lecz człowiek ten wytrawił się całkowicie z wszelkich uczuć ogólnoludzkich. Przemówienie oskarżyciela wywołuje silne wrażenie.

Po przemówieniu prok. Suskiego skończył zabierać głos drugi oskar-

życiel, prok. Wewióra, a po nim rzecznik powództwa cywilnego, adw. Pawelek. Przemówienie jego trwało do przerwy obiadowej. W godzinach popołudniowych zabierze głos obrońca oskarżonego, adw. Hofmokr-Ostrowski.

Wczoraj rozpoczął się Proces 27 narodowców w Łodzi

ŁÓDŹ, 1. 4. W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoczął się proces przeciwko 27 narodowcom, których oskarża się o udział w 3 zamachach petardowych. Na ławie oskarżonych zasiadli:

Napoleon Siemaszko, Ewaryst Zwierzewicz, Stanisław Ogórek, Michał Baranowski, Tadeusz Warchol, Stanisław Tondys, Kazimierz Zieliak, Stanisław Gawłowski, Edward Wiśniewski, Józef Stasiak, Wacław Warczuk, Bronisław Morawa, Ludwik Braun, Stanisław Tworek, Michał Staluda, Wiktor Miła, Bronisław Doroszewicz, Zenon Przybylski, Józef Formalezyk, Paweł Zelinier, Antoni Delibas, Marceli Delibas, Tadeusz Kłosiński, Józef Melka, Bolesław Wawrzyniak, A-

Strajk demonstracyjny W Zagłębiu Dąbrowskiem

SOSNOWIEC, 1. 4. Na wtorek proklamowany był przez Centralny Związek Górników strajk protestacyjny w kopalniach i zakładach hutniczych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Strajk ten udał się tylko częściowo.

Strajkowali częściowo robotni-

cy kopalni: „Czeladź” i „Wiktor”, całkowicie zaś w kopalniach: „Paryż”, „Modrzejów”, „Dorota”, oraz Szyb II kopalni „Czeladź” w kopalniach „Grodziec”, „Jowisz”, „Kazimierz” i „Niwka”, wyznaczone były na wtorek świętówki. Pozostałe kopalnie pracowały normalnie. W zakładach przemysłu metalowego i hutniczego strajkowano również tylko częściowo.

Całkowicie strajkowali jedynie fabryka Iln Deichela, a w fabryce „Strem” w Strzemieszycach, na 190 robotników strajkowało 135. W fabryce maszyn w Niwce, hucie Katarzyna oraz zakładach Zielemieńskiego przerwano pracę tylko na godzinę. W hucie Miłowice robotnicy strajkowali w ciągu dwóch rodzin, potem pracowało normalnie. Na drugiej zmianie popołudniowej strajkujących było stosunkowo mniej, niż rano. We wszystkich zakładach panował spokój.

DEMONSTRACJA PRZECIWKO NIEURUCHOMIENIU KOPALNI

DĄBROWA GÓRNICZA, 1. 4. W kopalni „Reden” w Dąbrowie Górniczej nieczynnej od kilku miesięcy w związku z pożarem, jaki miał tam miejsce, około 200 b. robotników kopalni znajduje się na placu oraz w budynkach kopalnianych na powierzchni. Demonstrują oni w ten sposób prze-

ciwko unieruchomieniu kopalni. Większość znajdujących się w obrębie kopalni „Reden” robotników zatrudnionych jest obecnie w kopalni „Renard”. O ile w przeciągu trzech dni nie przyjdą robotnicy ci do pracy, mogą być zwolnieni bez uprzednich wymówień.

STRAJK W FABRYCE MASZYN W PRZEMYŚLU

PRZEMYŚL, 1. 4. Na terenie fabryki maszyn rolniczych „Polna” w Przemyślu wybuchł strajk okupacyjny. Strajkuje około 170 robotników. Przyczyną wybuchu strajku jest zatarg o placę pomiędzy właścicielami fabryki a personelem fabrycznym. Przeprowadzone pertraktacje, zmierzające do złagodzenia, a następnie zlikwidowania konfliktu, mimo kilku konferencji i interwencji władz administracyjnych, pozostały bez rezultatu.

W sprawie tej zwołana została do obwodowego Inspektoratu pracy w Przemyślu konferencja porozumiewawcza z udziałem okręgowego inspektora pracy p. inż. Zwolińskiego ze Lwowa i obw. insp. p. inż. Mianowskiego z Przemyśla. Na terenie fabryki panuje spokój i porządek. Policja zabezpiecza jedynie porządek z zewnątrz obiektów fabrycznych, nie czyniąc żadnych zgłoszeń przeszkód w dostarczaniu strajkującym pożywienia przez ich rodziny.

Żołnierze zastrzelili dwóch groźnych włamywaczy

Jeden z żołnierzy pełniący służbę wartowniczą w 18 p. p. w Skierniewicach, zauważył, że w miejscowej spółdzielni grasuje dwóch osobników. Wartownik zaalarmował dowódcę warty. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Gdy mimo wezwania nie zatrzymali się, oddano kilka strzałów, po których obaj złodzieje upadli. Jeden z nich Franciszek Kuś, lat 28 ze wsi Bartuśki poniósł śmierć

na miejscu, drugiego, 28-letniego Szczepana Kraszewskiego, ze wsi Małe Łąki odwieziono do szpitala, gdzie zmarł. Obaj zabici byli znani policji, jako śmiatli włamywacze.

Zaznaczyć należy, iż złodzieje dostali się do wnętrza po wyważeniu krat żelaznych w oknach spółdzielni. Uciekając, zostawili precyzyjne narzędzia złodziejskie.

Zderzenie wagonów na stacji Woropajewo

POSTAWY, 31. 3. Dziś o godz. 9.20 rano na stacji kolejowej Woropajewo wydarzyła się katastrofa kolejowa. Podczas manewrowania pociągu osobowego nastąpiło silne zderzenie wagonów, wskutek czego wykołosił się wagon bagażowy, a oś wagonu osobowego i lokomotywa uległy uszkodzeniom. Od silnego wstrząsu wagonów odniosły rany lekkie

dwie osoby: Marianna Urbano-wiczowa z Wilna i sierz. Nikołaj Szymkowiak.

Policja zatrzymała maszynistę i pomocnika do dyspozycji władz sądowno-sledczych. Po spowodowaniu nowej lokomotywy z Królewskiej Wodzie pociąg odszedł do Wilna z 3-godzinnym opóźnieniem.

Port rzeczny na Przemszy dla transportu węgla z Zagłębia węglowego

KATOWICE 31.3. Pod Mysłowicami, na terenie wsi Modrzejów i Niwka, rozpoczęta zostanie w roku bieżącym na rzece Przemszy budowa portu rzecznego, który będzie miał za zadanie ułatwić nie transportu drogą wodną węgla z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego. Koryto rzeki Przemszy zostało w tym celu już uregulowane na przestrzeni 3 km.

Przyszły port podzielony będzie na dwie części: północną i południową. Część północna portu wyposażona zostanie w trzy baseny, z których dwa do użytku handlowego i jeden przeznaczony wyłącznie do transportu węgla. Port południowy składać się będzie z dwóch basenów węglowych. Baseny portu całkowicie wybetonowane będą miały 350 do 700 metrów

długości i 60 metrów szerokości. Baseny portowe, jak również kanał, łączący port z korytem Przemszy, zaopatrzone będą w wodę stałą utrzymaną na odpowiednim poziomie zapomocą specjalnych śluz. Port połączony będzie z zagłębiami węglowymi specjalnie liniami kolejowymi, a ponadto połączony zostanie z najbliższymi kopalniami koleją linową.

Budowa portu ukończona ma być w ciągu pięciu lat, kosztem około 20 milionów złotych. Przy budowie zatrudnionych będzie około 3 tys. bezrobotnych z Mysłowic i okolic.

Transporty węgla, załadowane w nowym porcie rzeczny, będą szły przez Warszawę do Gdańska i Gdyni, oraz w głąb kraju.

Więści z kraju

KATASTROFA SAMOLOTOWA
Wczoraj samolot typu myśliwskiego, pilotowany przez kaprala Kapika runął na pola między Staroleką a Zęgrzem w pobliżu Poznania. Kapik jest lekko ranny.

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW
W Łucku skazano na okres od 1 roku do 6 lat więzienia 16 osób za działalność wywrotową i przynależność do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

Na terenie miasta Kowla i powiatu dokonano szeregu rewizji wśród komunistów. Podczas jednej z rewizji ujawniono t. zw. dominiówkę czyli mieszkanie, w którym ukrywają się zakonspirowani działacze wywrotowi.

URUCHOMIENIE FABRYKI
Uruchomiona została w Chorzowie IV (Nowe Hajduki) fabryka szkła, która była nieczynna od pół roku. Do pracy przyjęto 100 robotników.

PLUCZKA BLENDEY
Dyrekcja Zakładów Przemysłowych Hohenlohego postanowiła uruchomić z dniem dzisiejszym placzkę blendy, należącą do kopalni rudy „Brzozowa” w Kamińcu, pow. świętochłowski. Pracę otrzymała ponad 300 robotników. Pluczka ta była nieczynna od 1922 roku.

STRAJK FRYZJERÓW
Pracownicy fryzjerscy we Lwowie proklamowali wczoraj jednogodzinny

strajk na znak protestu przeciwko nowej ustawie, wprowadzającej przymus oględzin lekarskich przy przyjmowaniu pracowników fryzjerskich.

POŻAR WSI
We wsi Osowiec (gm. Krasne) wybuchł groźny pożar. Do południa spaliła się połowa wsi. Pożar zagraża reszcie zabudowań ze względu na wiatr.

L. O. P. P. NA ŚLASKU
Idea L. O. P. P. na terenie Śląska szerzy się wśród społeczeństwa, wciągając coraz to nowych członków, których liczba w ciągu roku 1935 wzrosła z 33.867 do 167.000 osób.

PREZYDENT M. CZĘSTOCHOWY
Minister Spraw Wewnętrznych p. J. Janina Maciejewicz ze stanowiska tymczasowego prezydenta m. Częstochowy, mianując p. Karola Motyla, radcę urzędu wojewódzkiego w Kielcach, tymczasowym prezydentem m. Częstochowy.

SYMULACJA NAPADU
Inkassent firmy „Bergenske” w Gdyni, niejaki Wojcik zeznał, że 26 ub. m. w przedsiomku Banku Polskiego dokonano na niego napadu, rabując pieniądze. Okazało się, że napad był symulacją. Wojcik aresztowany.

ZAKONCZENIE STRAJKÓW
Wczoraj zakończyły się dwa strajki w zakładach przemysłowych w fabryce wag Rene w Będzinie i strajk w kopalni „Grodziec”.

Jakie są powody Aresztowania sędziego we Lwowie?

Prasa lwowska donosi, że ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły zarzutów, stawianych Gąsiorowskiemu, trzymane są w tajemnicy. Już od tygodnia mówiono we Lwowie o ujawnieniu jakichś niedokładności w urzędowaniu sędziego, przeciwko któremu wytoczono zarzuty, nieliczące z godnością stanu sędziowskiego.

Pogłoski te okazały się prawdziwe, gdyż w ubiegły poniedziałek Gąsiorowski zawieszony został w urzędowaniu i od tej pory

nie zjawiał się w gmachu Sądu Okręgowego, gdzie prowadził jeden z wydziałów karnych.

Aresztowanie nastąpiło w sobotę 28 b. m., a po przewiezieniu do więzienia „Brygidki” został Gąsiorowski szczegółowo przesłuchany i ponownie osadzony w więzieniu. — W mieszkaniu prywatnym sędziego przeprowadzono po aresztowaniu rewizję. — Wniósł on zażalenie przeciw aresztowaniu śledczemu, które rozpatrywane będzie przez wydział gospodarczy Sądu Okręgowego.

Aresztowanie komunistów we Lwowie

ŁWÓW 1. 4. W poniedziałek wieczorem grupa komunistów we Lwowie obok mostu Zamarystynowskiego napadła na posterunkowego policji, przyczem jeden z komunistów ugodził posterunkowego kilkakrotnie nożem w plecy. Zaalarmowani gwizdkiem ranego policjanci nadbiegli na miejsce.

Z nasympu toru kolejowego, który przechodzi obok, komuniści obrzucili policjantów kamieniami. Policja przy pomocy palek gumowych rozprędziła napastników. Jeden z

napastników został uderzony pałką gumową. Komuniści rozpuścili wówczas wersję, że został zabity robotnik.

Momentalnie zebrali się na miejscu grupa tramwajarzy, którzy wracali z wiece. Widząc wzburzone nastroje, policjanci zaprowadzili tramwajarzy do komisariatu. Okazało się, że zraniony został posterunkowy, a nie robotnik. Tramwajarze rozeszli się w spokoju. Rannego posterunkowego opatrzyło Pogotowie. Aresztowano trzy osoby.

Urzędnik sądowy w N. Sączu Zastrzelił żonę

NOWY SĄCZ, 1. 4. Dnia 31 b. m. w godzinach wieczornych miasto wstrząśnięte zostało ponurym dramatem, jaki rozegrał się w domu urzędnika prokuratury Sądu Okr., Tadeusza Janickiego. Janicki, 35 lat liczący, w trakcie sprzeczki małżeńskiej dobył rewolwer i strzelił do żony swej, urzędniczki notarialnej, trafiając ją w głowę. Po dokonaniu tego

czynu Janicki sam oddał się w ręce policji.

Ofiarę dramatu małżeńskiego przewieziono pogotowie do szpitala powsz., stan jej jest bardzo ciężki, gdyż kula utkwiła w mózgu. Sprawcą wzorowy urzędnik, ogólnie lubiany i ceniony, cierpiał ostatnio na rozstrój nerwowy, w przystępie którego dokonał swego strasznego czynu.

Ojciec podejrzany o zatrucie dwojga dzieci i żony

PRUŻANA, 1. 4. 14-letnia Zofia Romaniukówna, zamieszkała przy ojcu Teodorze Romaniuku, we wsi Krugle, powiatu prużańskiego, zachorowała w dniu 16 marca 1936 roku i po 2-ach dniach zmarła. W czasie choroby skarżyła się na ból głowy, nóg i rąk i po kilku godzinach choroby zaniemówiła do czasu śmierci.

W dniu 21 marca 1936 roku zachorowała na tę samą chorobę druga córka Teodora Romaniuka, 9-letnia Elżbieta, która również po tych samych objawach na drugi dzień zmarła. Romaniuk obie córki natychmiast po śmierci pochował.

Ponieważ podczas choroby có-

rek nikt pomocy lekarskiej nie udzielał, oraz biorąc pod uwagę, że Romaniuk przed rokiem pochował żonę, która zmarła w podobny sposób, co i córki i obecnie żyje niesłubnie z Tatjana Puchowska, zachodzi podejrzenie, że dzieci i matka zmarły śmiercią nienaturalną. Władze prokuratorskie zażądały ekshumacji zwłok.

Wypadek ten wywołał na Polsku wielkie poruszenie.

Epidemia grypy z torsjami

MILWAUKEE, 31.3. PAT. Przeszło 120 tys. cierpi na grype, połączoną z torsjami.

Aresztowanie 3 policjantów za zabójstwo więźnia

ŁWÓW, 31. 3. W Złoczowie aresztowano 3 posterunkowych policji: Pawła Zubę, Stanisława Busika i Stefana Bielskiego, którzy zostali oskarżeni o zamordowanie więźnia, Piotra Paprockiego.

Paprocki aresztowany został jako podejrzany o dokonanie kradzieży w kooperatywie ukraińskiej. Po aresztowaniu więźni

nałe znikł. Po pewnym czasie zwłoki jego wyłowiono z rzeki Dumny. Po dłuższym śledztwie, które trwało dwa lata, okazało się, że 3 posterunkowi zabili więźnia, poczem w obawie przed konsekwencjami tego czynu zwłoki rzucili do rzeki.

Niebawem odbędzie się rozprawa sądowa przeciw aresztowanym policjantom.

A B C sportowe

POLSKA — JUGOSŁAWIA W GIMNASTYCE

Gimnastyści nasi spotkają się w międzynarodowym meczu z Jugosławią w Warszawie, w gmachu YMCA w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy.

Każda drużyna składać się będzie z 8 zawodników, przyczem wyniki 6 najlepszych zdecydują o zwycięstwie. Każdy z zawodników będzie musiał wykonać 6 ćwiczeń, z których 4 należą do obowiązkowych na tegorocznej olimpiadzie.

JEZDZCY NASI JADĄ DO NICEI

Polska drużyna jeździecka weźmie udział w międzynarodowych zawodach konnych w Nicei, które odbędą się od 16 do 28 kwietnia. Wbrew temu, co podają niektóre dzienniki, skład naszej drużyny jeszcze nie jest zatwierdzony.

POLSCY NARCIEZARZĘ JADĄ DO CZECHOSŁOWACJI

W Westerowie (Czechosłowacja), odbędą się w dn. 9 i 10 kwietnia za-

wody narciarskie. Program przewiduje mecz zjazdowy i slalom.

Na powyższe zawody zakopiańskie kluby SNITT i Wisła wysyłają grupę zawodników z Bronisławem Czechem i Andrzejem Maruszarem na czele. Zeszłoroczny zwycięzca zawodów w Westerowie, Stanisław Marusz, nie może jechać, gdyż odbywa służbę wojskową.

BILETY NA MECZE PO 25 GROSZY

Poznańska Warta ustąpiła na organizowane przez siebie mecze piłkarskie ceny biletów wstępu dla młodzieży szkolnej do lat 14 po 25 groszy. — Czyn godny do nasładowania.

PIŁKARZE, UWAGA!

Spowodu inauguracji mistrzostw piłkarskich okręgu warszawskiego w najbliższą niedzielę, WOZPN przypomina piłkarzom uchwale ważnego zebrań Pol. Zw. Piłki Nożnej, na której podstawie gracz usunięty z boiska za czynne znieważenie gracza, sędziego lub umyślne uderzenie sędziego lub bawidza zostaje automatycznie zawieszony.

PZPN zlikwidował Polskie Kolegium Sędziów

Przed trzema dniami, nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Kolegium Sędziów wypowiedziało się 10 głosami na 3 przeciwko zniesieniu autonomii sędziów piłkarskich, a tem samem t. zw. Polskiego Kolegium Sędziów. Uchwała PKS była tylko demonstracyjna, bo oto na wtorkowym posiedzeniu zarządu Pol. Zw. Piłki Nożnej powzięto ostateczną uchwałę likwidującą Polskie Kolegium Sędziów. PZPN unieważnił wszystkie dotychczasowe legitymacje sędziowskie, pozbawiając członków PKS prawo wstępu na boiska piłkarskie. Odrzucono ostatnią próbę, podjętą przez prezesa PKS, inż. Waleczka, o pozostawienie przynajmniej przez jeden rok autonomii PKS.

Przy zarządzie PZPN utworzono wydział spraw sędziowskich, który ukonstytuował się w następujący sposób: przewodniczący — mjr. Jachet, zastępca — mjr. Dąbrowski, sekretarz — Frank, referent obsady — Mosiński, referent dyscypliny — Muszkat.

Na niedzielne mecze ligowe zatwierdzono następujących sędziów: w Warszawie na mecz Legia-Dąb — p. Arezińskiego w Łodzi — ŁKS—Warszawianka — p. Lustgartena, w Krakowie — Wisła—Śląsk — p. Kurzweila, w Poznaniu — Garbarnia—Warta — p. Gruszkę, wreszcie w Wielkiej Hajdukach — Ruch—Pogoń — p. Rutkowskiego.

Sędziowie należący do Polskiego Kolegium Sędziów mogą się zgłosić do dnia 15 kwietnia do wydziału spraw sędziowskich przy PZPN i automatycznie będą przyjęci na członków. Po tym terminie wszyscy sędziowie będą musieli składać normalne egzaminy sędziowskie.

Zarząd PZPN wystosował apel do wszystkich okręgów PZPN o jak najszybsze utworzenie kadi sędziowskich. Warszawski OZPN zwerbował już podobno przeszło 40 kandydatów na sędziów, rekrutujących się z b. graczy piłkarskich, b. sędziów podokręgu robotniczego oraz absolwentów CIWFU-u.